

Polska i Węgry się poddały?

10 grudnia 2020

Pojawiają się informacje o ostatecznym kompromisie pomiędzy Polską i Węgrami a pozostałymi państwami Unii Europejskiej. Zakłada on powiązanie mechanizmu praworządności z unijnymi środkami, ale z wytycznymi do odpowiedniego rozporządzenia. Były minister spraw zagranicznych Witold Waszczykowski uważa podobne posunięcie za „przegranie polskiej suwerenności”.

Przyszłoroczny budżet UE ma być wyjątkowy, oczywiście z powodu problemów gospodarczych związanych z pandemią koronawirusa. Przy tej okazji unijna wierchuszka postanowiła jednak załatwić swoje interesy, dlatego wypłata środków z unijnego budżetu ma być powiązana z mocno niesprecyzowanym mechanizmem praworządności. Pod tym pojęciem należy oczywiście rozumieć odklejenie wymiaru sprawiedliwości od otaczającej rzeczywistości.

Dotychczas na łączenie obu tych spraw nie zgadzały się Polska i Węgry, mając również wsparcie Słowenii. Wczoraj do Warszawy na konsultacje na ten temat przyleciał węgierski premier Viktor Orbán, który spotkał się z premierem Mateuszem Morawieckim i wicepremierem Jarosławem Kaczyńskim. Ostatecznie mieli oni zgodzić się na „kompromisowe” rozwiązanie. Tym samym mechanizm praworządności będzie obowiązywał, lecz załączone będzie do niego rozporządzenie z wytycznymi na ten temat.

Krytycznie do takiej decyzji odniósł się na Twitterze wspomniany były szef polskiej dyplomacji. Co prawda nie rozwinął on dokładnie swojej myśli, ale komentując „kompromis” stwierdził, że jest on „przegranie polskiej suwerenności”. Krytyczny wobec propozycji UE jest też wiceminister sprawiedliwości Sebastian Kaleta z Solidarnej Polski. Jego zdaniem obecne plany unijne przewidują przekształcenie wspólnoty w jednolite państwo europejskie.

Na podstawie: DoRzeczy.pl, Twitter.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)